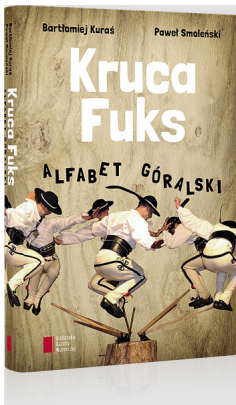


GÓRALKI GÓRĄ

Kolejny męski bastion został zdobyty. Pierwsza kobieta została bacą. Czy to znak, że na konserwatywnym Podhalu góralki przejmują władzę?



– Tradycyjna **podhalańska rodzina ma model patriarchalny**, w którym to mężczyzna rządzi. Przynajmniej takie jest założenie – mówi Bartłomiej Kuraś, który wspólnie z Pawłem Smoleńskim napisał „Kruca fuks. Alfabet góralski”, błyskotliwą opowieść o Tatrach i ich mieszkańcach. – Dlatego kiedy Małgorzata Skupień zaczęła startować w wyścigach kumoterek (tradycyjnych góralskich sań) i wygrywać zawody z mężczyznami, Związek Podhalańców oburzył się i zdyskwalifikował ją, argumentując, że w tradycji Podtatrza baby nigdy nie powoziły samotnie sań.

Ale Bartłomiej Kuraś szybko dodaje, że **wszechwładza mężczyzn na Podhalu jest pozorna**:

– To **twarde gaździny stoją na czele kilku ruchów społecznych**, upominając się o sprawy całego regionu – zaznacza. –

Zofia Bigosowa

szeffuje Stowarzyszeniu Wywłaszczonych Właścicieli Hal i Polan w Tatrach, a

Maria Gruszkowa

przewodzi Stowarzyszeniu Obrony Praw Obywateli Powiatu Tatrzańskiego. Także kobiety - m. in.

Bożena Gąsienica-Byrcyn

- stoją na czele ruchu, który wstrzymuje przebudowę zakopianki pod Tatrami. **Góralki same o sobie mówią, że są silniejsze od górali**

. Także psychicznie. Dlatego nie poddają się tak łatwo jak mężczyźni wpływowi wiatru halnego. Kobiet wkraczających na obszary zarezerwowane wcześniej wyłącznie dla mężczyzn, jest pod Tatrami więcej. Jak informowało ostatnio Radio Kraków: „Janina Rzepka z Bukowiny Tatrzańskiej zakończyła specjalistyczny kurs i już w listopadzie będzie pierwszym bacą w spódnicy”. **Przed laty obowiązywał zakaz wstępu kobiet na bacówki**, bo miało to przynosić pecha.

Dzisiaj jest inaczej. Bacówki często prowadzi baka z małżonką i wspólnie ciężko pracują

. „Jestem bardziej kontaktowa, mam większe predyspozycje do handlu, bo jestem po szkole handlowej, więc zdecydowaliśmy, że ja pójdę w tym kierunku” – tłumaczyła dziennikarzom Janina Rzepka. – „Robię oscypki od 20 lat, siedzę na bacówce, wszyscy mnie znają. **A nie chodzę w spódnicy, ino w portkach**”.

Również w „Kurca fuks. Alfabcie góralskim” znajdziemy więcej opowieści o barwnych kobietach, które wpisały się w historię Podhala. Jest wśród nich **Zofia Stryjeńska**, malarka i projektantka, a także

siostra Helena Warszawska

przez lata pracująca w ośrodku przygotowań zawodników z Zakopanem, w której zakochał się podobno Stanisław Marusarz. Kuraś i Smoleński oddzielne hasło poświęcili „babom”, opisali także dyskusję, jaka rozgorzała pod Tatrami na temat wizerunku góralek w filmie „Janosik. Prawdziwa historia” Agnieszki Holland i Kasi Adamik. A żeby pokazać, że kobiety poradzą sobie w najtrudniejszych sytuacjach, przywołali przykład turystki zaginionej w Tatrach, którą uratował... czerwony stanik.

Bartłomiej Kuraś, Paweł Smoleński

„Kruca Fuks. Alfabet góralski”

Strony: 328 Wydawnictwo Agora

ISBN: 978-83-268-1275-0